

## MIŁOSIERDZIE MIARĄ HUMANIZMU

**Treść:** Wstęp; 1. Miłosierdzie w dzisiejszym świecie?; 2. Miłość miłosierna; 3. Miłosierdzie człowieka zakorzenione w miłości Boga; 4. Miłosierdzie a kulturowe działanie człowieka; 5. Humanizująca wartość miłosierdzia; Zakończenie.

### Wstęp

Jednymi z podstawowych i wypowiedzianych na początku mesjańskiej misji są słowa Jezusa Chrystusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Chodzi o wewnętrzne nawrócenie się, czyli całkowitą zmianę duchowego nastawienia odwracającą człowieka od zła, a kierującą do Boga. W tym kontekście ważnym jest dostrzeganie Bożego miłosierdzia. Trudno próbować powiedzieć precyzyjnie jak w Trójcy Świętej to Boże miłosierdzie wygląda. Dlatego łatwiej jest spojrzeć na Boże miłosierdzie od strony ludzkiej, a więc tej znanej człowiekowi, pielgrzymowi ziemi. Może wtedy właśnie łatwiej można odnaleźć siebie samego i jednocześnie w sobie wieloraki dar Bożego miłosierdzia. Dlatego warto podjąć refleksję o miłosierdziu Bożym rozpoznawalnym jako ważna miara prawdziwego humanizmu.

### 1. Miłosierdzie w dzisiejszym świecie?

Czy jest jeszcze miłosierdzie w dzisiejszym świecie? Czy w ogóle można mówić o miłosierdziu? Ojciec św. Jan Paweł II w encyklice „*Dives in misericordia*” tak napisał: „Umysłowość współczesna, może bardziej niż

---

**Bp Andrzej F. Dziuba** – prof. dr hab., biskup diecezjalny łowicki, profesor nauk teologicznych, kierownik Katedry Historii Teologii Moralnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Przewodniczący Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski, członek Zespołu ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Francji, członek Kościelnej Komisji Konkordatowej, przewodniczący Zespołu ds. Szkolnictwa Wyższego, przewodniczący Zespołu ds. Stypendiów Naukowych i Językowych, delegat Konferencji Episkopatu Polski na Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne. Naczelnny kapelan Związku Polskich Kawalerów Maltańskich.

człowiek przeszłości, zdaje się sprzeciwiać Bogu miłosierdzia, a także dąży do tego, ażeby samą ideę miłosierdzia odsunąć na margines życia i odciąć od serca ludzkiego. Samo słowo i pojęcie *miłosierdzie* jakby przeszkadzało człowiekowi (...) jakby nie pozostawiało miejsca dla miłosierdzia”<sup>1</sup>.

To prawda, że zauważa się jakiś kryzys, w którym pogrąża się świat. Także Europa i Europejczycy doświadczają kryzysu, który odsłania liczne problemy całej kultury oraz problemy postaw moralnych. Ten kryzys pokazuje, że propagowane jest odcięcie się od własnej tożsamości. Istnieje pragnienie zostawienia jej, a więc tego skąd jesteśmy, od całych fundamentów cywilizacyjnych i kulturowych. Istnieje jakby pragnienie wykorzenia się<sup>2</sup>. A czy można żyć, będąc wykorzenionym, nie czerpiąc z tych źródeł, z tych soków życia?

Właśnie jednym z wiodących elementów wykorzenia jest właśnie zapominanie o Bogu i zasadach moralnych (por. 1 Kor 5,9-13)<sup>3</sup>. Zresztą jest swoistą modą: Żyć tak, jakby Boga nie było. To jest ważny element współczesnego kryzysu. To powoduje, iż dość łatwo można zauważyć, że następuje bardzo znaczące zniekształcenie idei wolności, która nie chce uwzględniać dobrych, podstawowych i obiektywnych wartości. Człowiek pragnie totalnej wolności; chce być wolny, woła. A dalej, ja nie chcę żadnych reguł życia, Ja nie chcę przykazań, nie chcę nawet Dekalogu, nie chcę prawdy, sprawiedliwości czy solidarności. Ja chcę być totalnie wolny, łącznie z wszelkimi dewiacjami, także przeciw innym, a nawet przeciw sobie samemu<sup>4</sup>.

W wyniku tego kryzysu gubi się wartości moralne: wierność, szacunek, opanowanie ludzkich pragnień. Powoduje to, zwłaszcza degradację małżeństwa i rodziny, w którym miłość jest podstawowym i wrodzonym powołaniem człowieka<sup>5</sup>. Wręcz kpi się z tej instytucji naturalnej. Propagowany jest egoizm; wszystko tylko dla siebie i coraz więcej. W końcu człowiek

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Encyklika „*Dives in misericordia*”, Città del Vaticano 1980, nr 2.

<sup>2</sup> „Nie można bowiem służyć dobrze narodowi, nie znając jego dziejów, bogatej tradycji i kultury. Polska potrzebuje ludzi otwartych na świat, ale kochających swój rodzinny kraj” (Jan Paweł II, Pomagajmy młodemu budować fundament pod ich przyszłe życie. Homilia podczas Mszy św. Łowicz, 14.06.1999, „*L'Osservatore Romano*” 20:1999, nr 8, s. 90).

<sup>3</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „*Veritatis splendor*”, Città del Vaticano 1993, nr 26.

<sup>4</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „*Dominum et Vivificantem*”, Città del Vaticano 1986, nr 36; Jan Paweł II, Encyklika „*Veritatis splendor*”, nr 4, 35.

<sup>5</sup> Por. Paweł VI, Encyklika „*Humanae vitae*”, Città del Vaticano 1968, nr 9; Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „*Familiaris consortio*”, Città del Vaticano 1981, nr 11, 13, 29; KKK 1604.

gubi się i to co posiada panuje nad nim. Kruszy się podstawowy ład moralny, brakuje reguł wspólnotowego życia. To wykorzenienie często powoduje, iż człowiek przestaje się poprawnie rozwijać, a odnosi się to zwłaszcza do dzieci i młodzieży, stosownie do swojego wieku. Wreszcie, pokazują się w świecie dewiacje społeczne, urastające do modeli i wzorów postępowania oraz życia, wręcz chce się je wymusić na innych, nawet terrorem<sup>6</sup>.

To wszystko jest konsekwencją sekularyzacji<sup>7</sup>. To jest jakaś desakralizacja świata. Nie chodzi tylko o chrześcijaństwo, ale o odniesienie do rzeczywistości nadprzyrodzonej. Tak pojęta desakralizacja prowadzi do wyeliminowania tego co jest pozaziemskie z życia społecznego, pewnych postaw społecznych po to, aby potem to przeszło na postawy jednostkowe. Taki świat wymaga wyborów, czasem między ostrymi skrajnościami: wolność i niewolnictwo, postęp i cofanie się, braterstwo i nienawiść<sup>8</sup>.

Współczesna rzeczywistość, dramatyczna i smutna, utrudnia rozeznanie autentycznych wartości i znajdowanie pokoju serca. „Człowiek dzisiaj zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem – i bardziej jeszcze – pracy jego umysłu, dążeń jego woli. Owoce tej wielorakiej działalności człowieka (...) skierowują się przeciw człowiekowi”<sup>9</sup>. Papież nie neguje potrzeby rozwoju, nauki oraz odkryć, ale one mają służyć integralnemu człowiekowi, a więc jego sferze ciała i sferze ducha oraz duszy<sup>10</sup>.

Nie można poddać się kreowaniu tylko pesymistycznego obrazu współczesności, tak co do świata jak i ludzi. To obraz zniekształcony i nieprawdziwy<sup>11</sup>. Drogą ludzkości nie są spodziewane katastrofy spowodowane przez ludzi. Jednocześnie bowiem istnieje w świecie dość szerokie otwarcie,

<sup>6</sup> „Osoba ludzka nie może być sprowadzona jedynie do samoprojektującej się wolności, ale posiada określona strukturę duchową i cielesną” (Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 48).

<sup>7</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris missio”, Città del Vaticano 1990, nr 11; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Renonciatio et paenitentia”, Città del Vaticano 1984, nr 18; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, Città del Vaticano 1988, nr 4

<sup>8</sup> Por. KDK 9.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, Città del Vaticano 1978, nr 15

<sup>10</sup> „Aby rozwój był pełny, winien urzeczywistniać się w ramach solidarności i wolności, bez poświęcenia pod jakimkolwiek pozorem jednej czy drugiej. Moralny charakter rozwoju i działania na jego korzyść uwidacznia się w pełni wówczas, gdy należycie przestrzegane są wszystkie wymogi płynące z porządku prawdy i dobra, właściwego istocie ludzkiej” (Jan Paweł II, Encyklika „Sollicitudo rei socialis”, Città del Vaticano 1987, nr 33).

<sup>11</sup> Por. Jan Paweł II, Przekroczyć próg nadziei, Lublin 1995, s. 158-163; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, nr 3.

zwłaszcza wśród młodych, na poszukiwanie prawdy i dobra, wraz z żywą gotowością, poniesienia ich innym, zwłaszcza ubogim i potrzebującym<sup>12</sup>. Mamy wiele ludzi, którzy szukają wartości duchowych, którzy potrafią się przebić przez ten typowo ziemski obraz życia człowieka (por. Łk 18,18-23). Niestety niejednokrotnie te pragnienia duchowe zostały jakby przysypane czasem, przytłumione przez wielokulturowość i zgubne propozycje<sup>13</sup>.

Współczesna kultura i antropologia, mimo wszystko, rozeznaje relacje między kulturą i wiarą religijną. Dostrzega się znaczenie czynników transcendentnych, a więc wchodzących w sferę Objawienia. W dalszej konsekwencji dialog między kulturą i wiarą wskazuje, że wiara potrzebuje „pośrednictwa kulturowego”, aby mogła stać się drogą dla człowieka. Dlatego tak ważnym jest, aby kultura, która jest typowa dla tego miejsca i czasu, stała się pozytywnym narzędziem przekazu wiary<sup>14</sup>.

W tym kontekście wartości chrześcijańskie winny być praktycznie wprowadzone w kulturę, aby niosły wskazania co do przedmiotu i sposobu działania. Miejszem tym są konkretne warunki społeczne. Tutaj dopiero praktycznie ukazuje się ich użyteczność, a w tym i dzieł miłosierdzia. One mają twórczy wkład w budowanie relacji międzyludzkich, działania wobec biedy, sprawiedliwości i pokoju<sup>15</sup>. Tutaj dochodzi do spotkania człowieka z wiarą, a zatem „humanizmu z wiarą”. Miłosierdzie i miłość są ze sobą ściśle związane, a to uświadamia, że ona jest miarą prawdziwego humanizmu<sup>16</sup>. Przecież miłość była miarą wielkości samego Jezusa Chrystusa. Przecież sam „Bóg jest miłością” (1 J 4,8) i daje udział w miłości temu, kto (por. 1 J 4,10.19) wierzy Jego synowi (por. 1 J 1,3)<sup>17</sup>. Zresztą miłość jako dar

<sup>12</sup> „Nigdy samo <<więcej mieć>> nie może zwyciężyć. Bo wtedy człowiek może przegrać rzecz najcenniejszą: swoje człowieczeństwo, swoje sumienie, swoją godność. To wszystko, co stanowi też perspektywę <<życia wiecznego>>” (Jan Paweł II, Mocą Chrystusa dążyć do świata bardziej ludzkiego, Gdańsk – Westerplatte, 12.06.1987, w: Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie, red. J. Poniewierski, Kraków 1997, nr 5)

<sup>13</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Christifideles laici”, nr 10, 15, 17.

<sup>14</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”, nr 43; Jan Paweł II, Nauka – sumienie. Przemówienie na Uniwersytecie Narodów Zjednoczonych, Hiroszima, 25.02.1981, „L'Osservatore Romano” 2:1981, nr 7, s. 18-19.

<sup>15</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Sollicitudo rei socialis”, nr 42; Jan Paweł II, Przebacz, a zaznasz pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1997, Città del Vaticano 1996, nr 3.

<sup>16</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”, Città del Vaticano 1998, nr 70, 79; Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Christifideles laici”, nr 5

<sup>17</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostołska „Christus vivit”, Città del Vaticano 2019, nr 121; Franciszek, Adhortacja apostołska „Gaudete et exsultate”, Città del Vaticano 2018, nr 48; D. Mastalska, Gdy cierpienie mnie przerasta, Kraków 2008, s. 44-47; R. Tremblay, Voi, luce del

Ducha Świętego udzielany jest przez Boga (por. 1 J 4,16)<sup>18</sup>.

## 2. Miłość miłosierna

Ojciec św. Benedykt XVI w encyklice „Deus caritas est” z wielką fantazją, a jednocześnie głęboką kompetencją teologiczną pochylił się nad wielopłaszczyznowością miłości chrześcijańskiej. To znakomita semantyczna analiza i próba systematyzacji. Sięgając do pierwowzoru sensu tego słowa, zauważa się, że termin miłość ma wiele semantycznych odcieni i obrazów. Praktycznie ma wiele konkretnych osobowych przejawów.

Najpierw „eros”, miłość czysto fizyczna w swym ludzkim wymiarze, która jest wpisana w integralną naturę człowieka. Jest to czysto erotyczna skłonność. Ale w naturę człowieka jest wpisana także miłość „przyjaźni”, „philia”. To swoista bliskość międzyludzka, manifestująca się w różnych odcieniach relacyjnych. Wreszcie, i to przede wszystkim w człowieka jako istotę rozumną, duchową i cielesną, wpisana jest „prawdziwa miłość”, ta „verus amor”. To miłość, którą Nowy Testament określa słynnym terminem „agápe”. Ta jedyna, niepowtarzalna i zarazem niezwykła miłość „agápe”<sup>19</sup>.

Tego ostatniego terminu używa św. Paweł mówiąc o naturze miłości małżeńskiej. To miłość międzyosobowa, mężczyzny i kobiety, związanych sakramentalnym węzłem. „Agape” w tym przypadku to „amor eminenter humanus”, ale jednocześnie odtwarzająca prawdziwą miłość Chrystusa do Kościoła (por. Ef 5,21-33). Tak jest nierozzerwalny jak związek Chrystus-Kościół i czerpie swą moc i trwałość z miłości Chrystusa do Kościoła, nastawionej na poświęcenie, dawanie<sup>20</sup>. Chrystus ukochał Kościół miłością „agápe” i dlatego z miłości podjął dzieła zbawcze dla tej pielgrzymującej wspólnoty Ludu Bożego Nowego Przymierza.

Owa „agápe”, swoista miłość wzorcza, także dla małżonków, nie jest tylko filantropijną ideą. Nie tylko może nawet wzruszający obraz. To konkretna „ofiarnicza” rzeczywistość. Czy może być miłość bez ofiary? Chrystus umiłował ludzkość i świat miłością „bezinteresowną”, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami (por. Rz 5,8), a więc gdy cechowała nas jeszcze wrogość

---

mondo... La vita morale dei cristiani: Dio fra gli uomini, Bologna 2003, s. 65-78.

<sup>18</sup> Por. Franciszek, Encyklika „Lumen fidei”, Città del Vaticano 2013, nr 15.

<sup>19</sup> Por. Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, Città del Vaticano 2006, nr 2-10; KDK 47, 49.

<sup>20</sup> Por. KK 39; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”, nr 13; KKK 1613.

w stosunku do Boga<sup>21</sup>. Nic byśmy jednak o niej wiedzieli, gdyby nam jej Bóg nie objawił przez paschalne misterium własnego Syna. To pokazuje, jak wielka jest miłość Boga do ludzi. Jezus Chrystus złożył Ojcu bogatemu w miłosierdzie (por. Ef 2,4) prześlągalną ofiarę własnego życia, dlatego że ukochał nas miłością „agápe”<sup>22</sup>.

Ofiara, jaką Chrystus składa, jest ofiara prześlągalna za grzechy wszystkich ludzi, oczyszcza ich i jedna z Bogiem. To nie tylko ofiara krzyżowa, lecz również aktualna działalność Jezusa uwielbionego. Jezus zmartwychwstały żyje i jest naszym pojednaniem z Bogiem (por. 1 J 2,2). I dlatego stała się ona na zawsze paschalnym zwycięstwem doskonałej miłości. Odwieczny plan Boga (por. Ef 1,4-6) łączy nas węzłem solidarności z Chrystusem, Synem Bożym<sup>23</sup>.

Takie „chrystologiczne” odniesienie i zakotwiczenie miłości u Apostoła narodów nadaje wyjątkowy sens pojęciu „agápe”. Jest to o wiele bardziej bogaty i zarazem dotykającym istoty miłości. Zdecydowanie bogatszy od takich terminów jak „éros”, „storgé” czy bardzo popularny termin „philia”<sup>24</sup>. Chrześcijański sens „agápe” zdecydowanie ukierunkowany jest na dobro osoby w potrzebie. Co więcej, idzie on jeszcze dalej, bowiem aż do pokonania różnic między osobami bliskimi i nieprzyjaciółmi<sup>25</sup>. Sam Chrystus zachęca: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają” (Mt 5,44). Jest to niewątpliwie jedna z najtrudniejszych nakazów etyki chrześcijańskiej. Takie jest ewangeliczne prawo miłości, które obejmuje wrogów i prześladowców. Jego motywem jest chęć upodobnienia się chrześcijanina do Boga, który nie wyłącza nikogo ze swojej miłości (por. Mt 5,48)<sup>26</sup>.

Ta miłość „agápe” zawsze niesie w sobie sens międzyosobowy. Zawsze będzie to międzyosobowe wolne oddanie się drugiej osobie. Jednocześnie

<sup>21</sup> Por. KKK 1826-1827; Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 3; Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 10.

<sup>22</sup> Por. Franciszek, Bulla „Misericordiae vultus”, Città del Vaticano 2015, nr 1; Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 14..

<sup>23</sup> Por. KK 39; Franciszek, Encyklika „Lumen fidei”, nr 11; Ch. Reynier, La bénédiction en Éphésiens 1,3-14. Élection, filiation, rédemption, „Nouvelle revue théologique” 118:1996, s. 187-190

<sup>24</sup> Por. M. Barth, Ephesians, Translation and Commentary on the Epistles to the Ephesians and to the Colossians, Edinburgh 1956, s. 715-720.

<sup>25</sup> Por. V. Warnach, Liebe, w: Bibeltheologisches Wörterbuch, wyd. J. B. Bauer, t. 2, Graz – Wien – K In 1967, s. 940-962.

<sup>26</sup> Por. KK 40

będzie to także oddanie się za drugą osobę. Te dwa wektory winny twórczo współbrzmieć w praktyce życiowej. Na mocy takiej „agápe”, owego osobowego oddania miłość winna urzeczywistniać się w całym życiu. Oczywiście, chodzi zawsze o konkretne dzieła manifestujące się w ich praktykowaniu<sup>27</sup>.

Taki dynamiczny i zarazem życiowy sens pojęcie „agápe – caritas” wprowadza z bezinteresownej miłości Boga (por. Ef 2,4)<sup>28</sup>. Jednocześnie nie można od niej oddzielić bezinteresownej miłości Chrystusa (por. Ef 5,2.25). Obydwie, a raczej jedna ukierunkowana jest wobec grzeszników, której doświadczają szczególnie w darze miłosierdzia. W tym darze ma swe źródło fakt, iż na wzór bezinteresownej miłości Ojca i Syna, przenosi się ona na chrześcijańską miłość bliźniego<sup>29</sup>. Tutaj winna obowiązywać starożytna maksyma: „In dubiis libertas, in necessariis unitas, in omnibus caritas”<sup>30</sup>. Tutaj przyjmuje ona także postać „miłosierdzia”. Zatem sytuacja uległa całkowitej zmianie po odkupieniu. Źródłem tej zmiany jest właśnie miłosierdzie (por. Tt 3,5; 1 P 1,3) i wielka miłość – „eléos” (por. Ef 2,4) okazana przez śmierć Jezusa na krzyżu (por. Rz 5,8)<sup>31</sup>.

### 3. Miłosierdzie człowieka zakorzenione w miłości Boga

Miłość „agápe” jest zawsze aktem międzyosobowym. Zawsze jest, przede wszystkim, oddaniem się drugiej osobie na zasadzie wolnego daru. Taka miłość może się wyrażać także poprzez przekazanie, ofiarowanie osobie potrzebującej darów rzeczowych czy pomocy moralnej. To jest ważne bogactwo form jej wyrażania<sup>32</sup>. Nie mniej wszystkie wyrażają najbardziej intymną i bezinteresowną wole obdarowującego. W tym kontekście jawi się fundamentalne pytanie; gdzie zatem należy szukać źródła autentycznej

<sup>27</sup> „Miłości Boga nie można odłączyć od miłości bliźniego” (KDK 24). Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 20.

<sup>28</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 7, 25.

<sup>29</sup> „Konfesjańcał to uprzywilejowane i błogosławione miejsce, w którym po zniesieniu podziałów, rodzi się nowy, nieskażony i pojednany człowiek – pojednany ze światem” (Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia”, nr 31). Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 9; Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 8, 28.

<sup>30</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia”, nr 9.

<sup>31</sup> Por. E. Bosetti, *Il Figlio e i figli di Dio. Etica filiale del Nuovo Testamento*, “Rivista di teologia morale” 36:2004, s. 242-245

<sup>32</sup> “Owocami miłości są radość, pokój i miłosierdzie. Miłość wymaga dobroci i upomnienia braterskiego; jest życzliwością; rodzi wzajemność; trwa bezinteresowna i hojna. Miłość jest przyjaźnią i komunią” (KKK 1829)

miłości w człowieku, który przecież ze swej natury jest na nią otwarty.

Chrześcijańska miłość bliźniego jest komponentem nadprzyrodzonej cnoty teologalnej „miłości” – „caritas” – „agapé”. Jest to miłowanie Boga ze względu na Niego samego. Z tym związana jest szczególna więź z Nim. Natomiast miłość bliźniego nie jest jedynie konsekwencją miłości Boga. To w niej człowiek w wierze i nadziei oddaje się całkowicie Bogu. Miłość bliźniego jest owocem Boga, który nam się udziela przez łaskę w Duchu Świętym. To pozwala na zjednoczenie się z Nim<sup>33</sup>. Dlatego każdy akt miłości względem bliźniego jest jednocześnie aktem miłości Boga. Ostatecznie bowiem jest spełniany ze względu na Boga, który zawsze miłuje miłością nadprzyrodzoną<sup>34</sup>.

Pismo święte podaje dwa przykazania współbrzmiające: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” (Mt 22, 37). Potem drugie: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 39; por. Mk 12, 30-31). Kochać bliźniego – to znaczy uważać innych za dzieci Boże i taktować ich jak dzieci Boże. Miłość Boga – to wspólnota naszych i bożych pragnień. Miłość ludzi – to troska o ich sprawy. Te dwa podobne przykazania, mają charakter normatywny, gdyż nie ma większego od nich (por. Mk 12, 31) i połączone są w jedno podwójne. Ostatecznie „miłość przewyższa wszystkie cnoty; jest pierwszą z cnót teologalnych”<sup>35</sup>.

Jednak aktualnym ciągle pozostaje, że „Pan oczekuje, że potwierdzicie autentyczność waszej miłości Boga uczynkami wobec bliźnich. Chrystus chce się z wami spotkać u boku cierpiącego, zapomnianego, uciśnionego brata. Wzywa was do zdecydowanego zaangażowania się na rzecz człowieka, w obronie jego praw i godności”<sup>36</sup>.

To Chrystusie - Wcielony Syn Boży, motywowany miłością do Ojca, zło-

<sup>33</sup> „Wszelkie zbawcze działanie Boga w świecie dokonuje się zawsze i wszędzie w Duchu świętym. Jest On <<Bogiem ukrytym>> (por. Iz 45,15), który jako Miłość i Dar <<napelnia okrąg ziemi>> (por. Mdr 1,7)” (Jan Paweł II, Encyklika „Dominum et Vivificantem”, nr 54). Por. Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 3; Jan Paweł II, Encyklika „Dominum et Vivificantem”, nr 23.

<sup>34</sup> Por. KKK 1829; K. Rahner, Über die Einheit von Nächsten und Gottesliebe, w: Schriften zur Theologie. T. 6, Einsiedeln 1965, s. 282-285.

<sup>35</sup> KKK 1826. „Miłość jest cnotą teologalną, dzięki której miłujemy Boga nade wszystko dla Niego samego, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga” (KKK 1822).

<sup>36</sup> Jan Paweł II, Nie pozwólcie, aby niszczone waszą przyszłość. Spotkanie z młodzieżą, Asunción, 18.05.1988, „L'Osservatore Romano” 9:1988, nr 6, nr 3.



żył bezinteresowną ofiarę za ludzkość, aby przywrócić ją Bogu (por. Ga 1, 4). Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie wyzwala nas spod wszelkich tyranii już tutaj na ziemi a także wprowadza nas do swego królestwa i do królestwa Boga (por. Rz 14,17; Kol 1,13), gdzie pozostajemy w oczekiwaniu pełnego wyzwolenia w zmartwychwstaniu ciał podczas paruzji (por. Rz 5-8)<sup>37</sup>.

Ten motyw Wcielenia, a więc miłość Boga do ludzi, do konkretnego człowieka (por. J 3,16) sprawia, że miłość bliźniego stanowi wypełnienie Prawa (por. Rz 13,8-10), wobec każdego członka rodziny ludzkiej zjednoczonej w Chrystusie (por. Ga 3,28; Mt 25,40)<sup>38</sup>. Największym zobowiązaniem chrześcijanina wobec wszystkich – tak wobec społeczności jak i wobec jednostki – jest świadczenie miłości. To sprawia, że właśnie miłość – w Jezusie Chrystusie - stanowi sam fundament i ostateczną normę chrześcijańskiego postępowania (por. 1 Kor 12,31-13,13).

Dar miłości miłosiernej ofiarowany człowiekowi ze względu na Ojca. Tutaj swoje miejsce ma także Matka Miłosierdzia<sup>39</sup>. A Chrystus dlatego stał się tak bliski w darze miłosierdzia, bo przecież stał się człowiekiem dla naszego zbawienia (por. J 1,14)<sup>40</sup>. Jego miłość wyraziła się w paschalnym darze bycia człowiekiem. Pismo święte wielokrotnie będzie podkreślać właśnie ten moment, kiedy w scenie opisu Sądu Ostatecznego, padać będą pytania sędziego? Pyta, czy uczyniliśmy wobec drugiego człowieka, albo czego zaniechaliśmy. Wreszcie trwanie razem z Bogiem w Jego miłości zbawczej jest uwarunkowane spełnianiem przykazania miłości bliźniego w ziemskim pielgrzymowaniu: „Co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). To jest istota tego sprzężenia zwrotnego w miłości Boga i bliźniego. Miłość bliźniego jest wręcz potrzebna w wiarygodności miłowania Boga (por. Mt 25,31-46). Tytułem do chwały staje się miłość okazana Jezusowi w braciach, w ludziach. Ważnym ich wyrazem są uczynki miłosierdzia (por. Iz 58,7; Syr 7,32-35), a nie

---

<sup>37</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”, nr 122; M. Bordoni, *La cristologia nell'orizzonte dello Spirito*, Brescia 1995, s. 59-67

<sup>38</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Christus vivit”, nr 215; Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”, nr 60; Franciszek, Encyklika „Lumen fidei”, nr 22; R. Tremblay, *L'“innalzamento” del Figlio, fulcro della vita morale*, Roma 2001, s. 41-44.

<sup>39</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 118.

<sup>40</sup> Por. Benedykt XVI, Encyklika „Spe salvi”, Città del Vaticano 2007, nr 49; Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”, nr 135; R. Schnackenburg, *Il Vangelo di Giovanni*, t. 1, Brescia 1973, s. 334-338; R. Tremblay, „Ma io vi dico...” *L'agire eccellente, specifico della morale cristiana*, Bologna 2005, s. 78-84

jakieś nadzwyczajne czyny (por. Mt 7,22-23)<sup>41</sup>.

Św. Jan Ewangelista powie: „My miłujemy Boga, ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował. Jeśliby ktoś mówił: Miłuję Boga, a brata swego nie-nawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi. Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego” (1 J 4, 19-21)<sup>42</sup>. Jeszcze jedna wskazanie, że miłość bliźniego jest koniecznym elementem miłości Boga. W Nowym Przymierzu nieustannie aktualne pozostaje pytanie o miłość „jaką winni się wzajemnie miłować (...) uczniowie”<sup>43</sup>. Stąd także zachęta: „Budujcie waszą przyszłość na prawdzie, wolności i solidarności, która ma swoje źródło w miłości”<sup>44</sup>.

Miłość nasza jest odpowiedzią na miłość Boga. Możemy miłować, ponieważ Bóg dał temu początek, udzielając nam siły do miłości. Miłość chrześcijańska jest więc dziełem Bożym i odpowiedzią na miłość Boga. Inicjatywa w tej miłości należy do Boga; nasze słowo i czyn są odpowiedzią daną Bogu. Niewidzialny Bóg może być miłowany w widzialnym człowieku, ponieważ Syn Boży stał się człowiekiem. To tzw. „sakrament brata”. W bliźnim spotykamy Boga, służymy Mu, miłujemy Go.

Bóg w Jezusie Chrystusa umiłował ludzi po to, abyśmy się wzajemnie miłowali: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34)<sup>45</sup>. To przykazanie jest „nowe” ze względu na doskonałość, do jakiej Jezus je wynosi, ponieważ On ustanawia je jako znak rozpoznawczy nowych czasów, zapoczątkowanych i objawionych Jego śmiercią. Zatem miłość Boga i bliźniego zakładają się wzajemnie: „Jeżeli miłujemy się wzajemnie, mówi św. Jan, Bóg trwa w nas, i miłość ku Niemu jest w nas doskonała” (1 J 4, 12). Oto Bóg naszej miłości jest Bogiem w człowieku, w miłości

<sup>41</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exultate”, nr 95-96, 102-103, 110; A. Feuillet, *Le caractère universel du jugement et la charité sans frontières en Mt 25,31-46*, „Nouvelle revue théologique” 102:1980, s. 179-196; J. Gniska, *Il Vangelo di Matteo*, t. 2, Brescia 1991, s. 533-554

<sup>42</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Christus vivit”, nr 121; KKK 733; R. Tremblay, *L'innalzamento del Figlio, fulcro della vita morale*, s. 41-45; R. Tremblay, *Radicati e fondati nel Figlio. Contributi per una morale di tipo filiale*, Roma 1997, s. 135-138

<sup>43</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 20.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Męczeńska krew św. Wojciecha naszym dziedzictwem. Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha*, Gdańsk – Sopot, 5.06.1999, „L'Osservatore Romano” 20:1999, nr 8, s. 11.

<sup>45</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Christus vivit”, nr 215.

wzajemnej. Drogą do wspólnoty z Bogiem jest wzajemna miłość. Dlatego miłość Boża, udzielana bliźnim, jest załącznikiem życia wiecznego (por. 1 Kor 13,13-14)<sup>46</sup>.

Jednak tutaj zawsze chodzi o miłość osobową, której celem jest drugi człowiek, zwłaszcza będący w potrzebie. Chodzi o „owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka”<sup>47</sup>. Stąd też pochylenie się nad potrzebującym nie może mieć znamion wyższości czy jako cel upokorzenie godności drugiego. Dlatego Jezus Chrystus, wobec siebie współczesnych, okazywał akty prawdziwej miłości miłosiernej, tak wobec chorych, cierpiących czy zgłodniałych (por. Mk 1,32; Mt 8,16). Tak więc owa działalność Jezusa od samego początku posiada charakter zbawczy: była także zapowiedzią pełnego duchowego uleczenia ludzi, a nawet ich przyszłego zmartwychwstania ze śmierci do życia.

W tym kontekście wymowne są słowa samego Mistrza z Nazaretu: „Żal mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy mnie a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby kto nie zasłabł w drodze” (Mt 15, 32; por. Mk 8, 2-3). To jest odkrywanie potrzeb ludzkich i pochylenie się nad człowiekiem z potrzeby serca<sup>48</sup>. Ludzkie współczucie Jezusa było bezpośrednim powodem rozmnożenia chleba. Możliwe, że współczucie owo było również wyrazem wdzięczności za trwanie tłumu przy Jezusie. Pociągnąwszy ludzi za sobą, Jezus czuł się jakby odpowiedzialny za ich losy.

Miłość winna stanowić centrum posługi Kościoła: „Miłość bliźniego wyrażająca się w najstarszych i zawsze nowych dziełach miłosierdzia co do ciała i co do duszy, stanowi najbardziej bezpośrednią, powszechną i powszednią formę owego ożywiania duchem chrześcijańskim porządku doczesnego”<sup>49</sup>.

Takie doświadczenie miłosierdzia dane drugiemu wyzwalało i umac-

<sup>46</sup> Por. R. Tremblay, *Voi, luce del mondo... La vita morale dei cristiani: Dio fra gli uomini*, s. 90-94; F.-X. Durrwell, *Cristo nostra Pasqua*, San Paolo 2003, s. 180-184

<sup>47</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 10. „Kontemplując drogocenną krew Chrystusa, znak Jego ofiarowania się z miłości (por. J 13,1), człowiek wierzący uczy się dostrzegać i cenić niemalże Boską godność każdej osoby i może wołać pełen wdzięczności i radosnego zdumienia: <<Jakąż wartość musi mieć w oczach Stwórcy człowiek, skoro zasłużył na tak wielkiego i tak potężnego Odkupiciela>> (Por. *Exultet z Wigilii Paschalnej*), skoro <<Bóg Syna swego Jednorodzonego dał>>, ażeby on, człowiek, <<Nie zginął, ale miał życie wieczne>> (por. J 3,16)” (Jan Paweł II, Encyklika „*Evangelium vitae*”, Citta del Vaticano 1995, nr 25. Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 10.

<sup>48</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski „*Tertio millennio adveniente*”, Citta del Vaticano 1994, nr 7.

<sup>49</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „*Christifideles laici*”, nr 41.

niało u obdarowanych autentyczną wiarę w Boga Izraela (por. Mt 15,31)<sup>50</sup>. Wywoływały często zdumienie, ale i skłaniały do wielbienia Boga. Taka jest pedagogia prawie wszystkich cudów Jezusa. To pomagało ludziom odkryć w Chrystusie prawdę o Bogu (por. Łk 10,22). Zazwyczaj jednocześnie także w Chrystusie ludzie odkrywali pełną prawdę o człowieku. Autentyczne świadectwo i dzieła miłosierdzia są świadectwem wiary ewangelicznej i mają mocne zakorzenienie w przyjaźni z Bogiem w Chrystusie<sup>51</sup>. Wiara ze swej natury domaga się życia zgodnego z jej treścią<sup>52</sup>. Zatem nie chodzi tutaj o jakieś wyrachowanie czy zwrócenie uwagi na siebie.

#### 4. Miłosierdzie a kulturowe działanie człowieka

Kościół Chrystusowy w sposób najbardziej widoczny realizuje swoją misję zbawczą przez świadczenie miłości miłosiernej, która jest w opozycji do „misterium iniquitatis” (2 Tes 2,7). To jest dar dla „ludzi umiłowanych i zbawionych przez Boga”<sup>53</sup>. Kryzys miłości względem bliźniego wybrzmiewa już dramatycznie Kaina i Abla (por. Rdz 4,1-16), wobec którego staje „gniew Boga”, zwłaszcza wobec słów: „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4, 9). Grzeszny bunt ludzi przeciw Bogu poczynił dalsze postępy. Zabójca nie próbuje już nawet znaleźć motywów, które by zmniejszyły jego odpowiedzialność, lecz arogancko odpowiada pytaniem na pytanie. Biblia także ograniczy prawo odwetu (por. Rdz 9,5-6).

Ta wrogość serca potomków Abrahama, zamknięta jest na Zbawiciela: „Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca” (J 8, 44). Żydzi, którzy odrzucają prawdę Jezusa (por. J 8,40; 1 P 2,22), są poddani przywódcy wszystkich nieprzyjaciół tej prawdy (por. J 12,31; 1 J 2,14)<sup>54</sup>.

<sup>50</sup> „Nadszedł czas, aby orędzie o Bożym miłosierdziu, wlało w ludzkie serca nadzieję i stało się zarzewiem nowej ewangelizacji – cywilizacji miłości” (Jan Paweł II, Bądźmy świadkami miłosierdzia, Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej, Kraków – Błonia, 18.08.2002, „L'Osservatore Romano” 23:2002, nr 9, nr 3).

<sup>51</sup> Por. Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 15; R. Tremblay, „Prendete il mio giogo”. Filiazione e morale, „Lateranum” 72:2002, s. 305-318; R. Tremblay, La figura del buon samaritano, porta d'entrata nell'enciclica di Benedetto XVI „Deus caritas est”, „Studia moralia” 44:2006, s. 393-409.

<sup>52</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 89.

<sup>53</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 44. Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, nr 33-34; Jan Paweł II, Encyklika „Centesimus annus”, Città del Vaticano 1991, nr 55.

<sup>54</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Christus vivit”, nr 158; S. Légasse, Le procès de Jésus, t 2: La passion dans les quatre évangiles, Paris 1995, s. 451-593.

W tej sytuacji Żydzi nie są w stanie ani pójść za świadectwem Prawdy, ani dowieść Jezusowi grzechu. Dlatego Jezus kieruje do wszystkich orędzie: „Taka jest bowiem wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali” (1 J 3, 11; por. 1 J 3,23). Treścią ewangelii jest miłość. Orędzie to „usłyszeliście od początku” (1 J 3,11), tj. od momentu nawrócenia. Tylko ten, kto miłuje, zasługuje na miano chrześcijanina. Czyn ludzi moralnie dobry – dokonany z miłości – jest źródłem dobra moralnego<sup>55</sup>.

Ten „kryzys miłosierdzia” sprzeciwia się planom miłosierdzia Boga. To jest po prostu brak miłosierdzia wobec drugiego człowieka. Dlatego Chrystus jako Sędzia powie dosłownie o zauważonych barakach: „Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili” (Mt 25, 45). Tak więc jeszcze raz szczególnie najuboższych nazwał Chrystus swoimi braćmi, a prawdziwie ewangeliczne życie przyrównał do charytatywnego posługiwania bliźnim. Tylko w bliźnich zatem miłuje się lub lekceważy albo wręcz nienawidzi Boga samego. Zatem Jezus stawia znak równości między miłosierdziem człowieka i miłością Boga.

Zgodnie z wolą Chrystusa Kościół od czasów apostołskich idzie na cały świat (por. Mt 28,16-20). „Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów” (Mt 28,19). Dzięki tej obecności osobistej Chrystusa i asystencji Ducha Świętego, mimo największych przeszkód i trudności, prowadzić będzie Kościół dzieło zbawienia ludzkości szczęśliwie do końca (por. Mt 18,8). Uwielbiony Chrystus zarówno na ziemi, jak i w niebie (por. Mt 6,10; Ap 12,10) sprawuje bez ograniczeń władzę (por. Mt 7,29; 9,6), jaka otrzymał od swego Ojca (por. J 3,35), a uczniowie będą ją „więc” sprawować w Jego imieniu przez chrzest i formację chrześcijan<sup>56</sup>.

Pragnie spełniać zbawcze dzieła miłosierdzia wobec każdego człowieka, czynione na każdy możliwy sposób. Jest to Boże dzieło sprawiedliwości, zgodnie z totalnym zaangażowaniem każdego kto je czyni; to to jest „kompletna dyspozycyjność”<sup>57</sup>. Sobór Watykański II przypomni: „Każdy człowiek, niezależnie od osobistych odniesień do religii w jej różnych formach historycznych jest miły Bogu i godzien jest Jego pomocy jeśli jego posta-

<sup>55</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 52, 71-83.

<sup>56</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostołska „Christus vivit”, nr 125; Franciszek, Adhortacja apostołska „Gaudete et exsultate”, nr 129

<sup>57</sup> Por. A. Dylus, H. Witczyk, Sprawiedliwość, w: Słownik Teologiczny, red. A. Zuberbier i inni, Katowice 1998, s. 549.

wa wewnętrzna wyraża całkowitą dyspozycyjność Bogu w całym życiu<sup>58</sup>. W tej „jedności z Chrystusem” chodzi o „wewnętrzną dyspozycyjność” do szukania Boga, właściwą dla wiary i przez prawosć sumienia<sup>59</sup>.

Zbawczy charakter miłosierdzia chrześcijańskiego przypomina całą wspólnotę wierzących, że „działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka, (...) pragnie jego promocji w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności. Miłość jest zatem służbą, którą Kościół pełni, aby nieustannie wychodzić naprzeciw cierpieniu i potrzebom, również materialnym, ludzi<sup>60</sup>. Dziś nawet mówi się o „nowych ubogich<sup>61</sup>. Na tej drodze wierzący niosą powszechne powołanie do świętości<sup>62</sup>.

Dlatego miłość bliźniego winna być szczególnym znamieniem każdego człowieka, a szczególnie wierzącego, indywidualnie oraz wspólnotowo. Objawienie wspomaga poprawne rozeznanie co oznacza „miłować”. Uczenie tego obowiązku spoczywa na organizacji międzynarodowych, odpowiedzialnych za sprawiedliwość, pokój i ład społeczny, promocję życia ludzkiego. „Dobro wspólne dotyczy całego człowieka, to znaczy, zarówno jego potrzeb ciała, jak i ducha<sup>63</sup>. Owa wspólnota ludzka jest tylko wówczas prawdziwą wspólnotą, gdy jest zachowana podmiotowość każdego z członków<sup>64</sup>.

Zadanie troski o miłość bliźniego dotyczy szczególnie Kościoła, który winien bardziej wskazywać na motywacje religijno-etyczne. Człowieka współczesny chce sam kształtować swoją sytuację w świecie<sup>65</sup>. Niewątpliwie kryzys religijny, związany z sekularyzmem, winien wyzwać w chrześcijaństwie jeszcze większą dynamikę ewangelizacyjną, zwłaszcza w sferach

<sup>58</sup> KK 9.

<sup>59</sup> Por. KK 16.

<sup>60</sup> Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 19.

<sup>61</sup> Por. Jan Paweł II, Przebacz, a zaznasz pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1997, Città del Vaticano 1996, nr 3.

<sup>62</sup> Por. KK 31; KDK 52.

<sup>63</sup> Jan XXIII, Encyklika „Pacem in terris”, Città del Vaticano 1963, nr 57.

<sup>64</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, nr 37.

<sup>65</sup> „Człowiek zawsze starał się dynamiczniej rozwijać swoje życie dzięki własnej pracy i uzdolnieniom duchowym; współcześnie zaś, zwłaszcza z pomocą nauki i techniki, rozszerzył swoje władanie na niemal całą przyrodę i stale je poszerza; przede wszystkim dzięki rosnącej liczbie różnorodnych form współżycia między narodami rodzina ludzka stopniowo zyskuje świadomość, że tworzy wspólnotę obejmującą cały świat i ją kształtuje” (KDK 33). Por. K. Rahner, *Das Christentum und der “Neue Mensch”*, w: *Schriften zur Theologie*, t. 5, Einsiedeln 1964, s. 159-160.

odnoszących się do wartości religijno-moralnych<sup>66</sup>.

Człowiek winien „dawać siebie innym”, podpowiada sam Chrystus. „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Przykazanie miłości to nie tylko „dzieła charytatywne”, ale to także kultura. Nie wolno oddzielać religii od kultury. Szczególnie chrześcijanie są wezwani do wejścia w dialog z kulturą, powinni być otwarci na „znaki czasu”<sup>67</sup>. Obecność w kulturze to godność człowieka, zwłaszcza w świadczonej pomocy. Wydaje się, że tutaj na czoło wysuwa się ewangelizacja, chrześcijańskie ożywienie rzeczywistości ziemskich i świadczenie miłości<sup>68</sup>.

Ciągle aktualne jest ewangelizacyjne przekazywaniem chrześcijańskiego przesłania prawdy i nadprzyrodzonego życia, stosownie do miejsca i czasu, głównie przez Słowo Boże i sakramenty (por. Mk 16,15-18). „Ponieważ Duch Święty ciągle ukazuje nowość słowa Bożego i duchowo ożywia ludzi (por. J 3,2)”<sup>69</sup> trzeba w Jego mocach nieść dar „nowego życia w Chrystusa” na nowożytnie areapagi współczesnego świata<sup>70</sup>. Przyjęcie chrztu, to pierwsze praktyczne następstwo wiary. Wiara w naukę Jezusa nie jest teorią – jest życiem.

Chrześcijanie są wezwani do „ożywiania rzeczywistości ziemskich”, zwłaszcza poprzez służbę człowiekowi w jego integralnym rozwoju, a więc taki, „który zachowuje szacunek dla osoby ludzkiej we wszystkich jej wymiarach oraz służy jej rozwojowi”<sup>71</sup>. To zaś wymaga dialogu, zrozumienia drugiej strony, ale z zachowaniem własnej tożsamości. W to wszystko winno być wpisane świadectwo przez „posługę miłości”<sup>72</sup>. „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28) otwiera wielorakie płaszczyzny posługi na rzecz kultury czy działań społecznych. Ponieważ do wykonywania władzy nad

<sup>66</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”, nr 18; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa”, Città del Vaticano 2003, nr 7, 21

<sup>67</sup> Por. KDK 4, 11; DP 9; DE 4

<sup>68</sup> Cała działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka: pragnie jego ewangelizacji przez Słowo i Sakramenty, co jest dziełem często heroicznym w jego historycznej realizacji; pragnie jego promocji w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności” (Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 19). Por. KDK 53-54, 56, 60.

<sup>69</sup> Synod Biskupów. Zgromadzenie Specjalne dla Europy, Deklaracja „Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił”, Watykan 1991, nr 3.

<sup>70</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris missio”, nr 37; Jan Paweł II, List apostolski „Tertio millennio adveniente”, nr 57; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Vita consecrata”, Città del Vaticano 1996, nr 96-97.

<sup>71</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Sollicitudo rei socialis”, nr 1.

<sup>72</sup> Por. Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 19-39; J. Ratzinger, Elementi di teologia fondamentale, Saggi sulla fede e sul ministero, Brescia 1986, 33-36

światem potrzebuje człowiek przede wszystkim dyspozycji psychicznych (rozum, wola), bo same fizyczne tu nie wystarczą, więc przez ich posiadanie najbardziej upodabnia się do swego Stwórcy, który włada całym stworzeniem<sup>73</sup>.

„Świadczenie miłości” bliźniemu jest „powinnością każdego poszczególnego wierzącego, ale także zadanie całej wspólnoty kościelnej, i to na każdym jej poziomie: od wspólnoty lokalnej, przez Kościół partykularny, aż po Kościół powszechny w jego wymiarze globalnym”<sup>74</sup>. Mając na względzie czyny konieczna jest odpowiednia struktura dla owocnych działań niesionego świadectwa miłości<sup>75</sup>. Przecież: „<<Caritas>> nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć komuś innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty”<sup>76</sup>.

Przykazanie miłości jest skierowane do wszystkich, bowiem „<<caritas – agape>> wykracza poza granice Kościoła, przypowieść o dobrym Samarytaninie (por. Łk 10,30-37) pokazuje kryterium powszechności miłości, która kieruje się ku potrzebującemu, spotkaniem <<przypadkiem>> (por. Łk 10,31), kimkolwiek jest”<sup>77</sup>. Zatem okazuj miłosierdzie twoim wrogom i nieprzyjaciołom, tak jak to uczynił Samarytanin. Naszym bliźnim jest bowiem nie tylko rodak, nie tylko krewny, lecz także nieprzyjaciół i wróg (por. Łk 6,27-36)<sup>78</sup>.

Miłosierdzie nic by na tym nie utraciło, gdyby przestało istnieć jako słowo. Niechby tylko było czynem. Prawdziwe miłosierdzie zawsze musi jednak kosztować, a wyraża się najdobitniej w dawaniu. Świadczenie miłości chrześcijańskiej jest dla Kościoła argumentem jego wierności Chrystu-

<sup>73</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”, nr 25, 81; Jan Paweł II, Encyklika „Evangelium vitae”, nr 35; Jan Paweł II, Encyklika „Dominum et Vivificantem”, nr 12, 34, 36-37.

<sup>74</sup> Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 20.

<sup>75</sup> Por. Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 20; P. Winniger, I ministeri dei diaconi nella Chiesa d’oggi, w: La Chiesa del Vaticano II. Studi e commenti intorno alla Costituzione dommatica “Lumen Gentium”, wyd. G. Baraúna, Firenze 1965, s. 949.

<sup>76</sup> Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 25. Por. Jan Paweł II, List apostolski „Nuovo millennio ineunte”, Città del Vaticano 2001, nr 49-50; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska “Pastores gregis”, Città del Vaticano 2003, nr 73.

<sup>77</sup> Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, nr 25. Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”, nr 98; Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania „Donum viate”, w: W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, s. 385.

<sup>78</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski „Salvifici doloris”, Città del Vaticano 1984, nr 28; S. Légasse, E chi e il mio prossimo? Studio sull’oggetto dell’agape nel Nuovo Testamento, Roma 1991, s. 21-28; S. Légasse, L’étendue de l’amour interhumain d’après le Nouveau Testament: limites et promesses, “Revue théologique de Louvain” 8:1977, s. 151-153



sowi, który w jedno złączył przykazanie miłości Boga i miłości bliźniego (por. Mk 12,28-34). „Im bardziej świadomość ludzka ulegając sekularyzacji, traci poczucie sensu samego słowa <<miłosierdzie>> - im bardziej, oddalając się od Boga, oddala się od tajemnicy miłosierdzia – tym bardziej Kościół ma obowiązek odwoływać się do miłosierdzia Boga <<wołaniem wielkim>> (por. Hbr 5,7)”<sup>79</sup>. Kościół jest zobowiązany głosić i czynić miłosierdzie<sup>80</sup>.

## 5. Humanizująca wartość miłosierdzia

Z wielkiej wartości miłosierdzia wynikają ważne konsekwencje zarówno dla „nowej ewangelizacji” jak i dla wszelkich działań mających na celu dobro człowieka. Nie da się ich rozdzielić, jeśli traktuje się je ewangelicznie. Chrystus jest tutaj wzorem i miarą moralności<sup>81</sup>. Przecież „ktokolwiek idzie za Chrystusem, doskonałym Człowiekiem, sam również staje się pełniej człowiekiem”<sup>82</sup>. To znajdowanie życia z powodu Jezusa (por. Mt 10,38-39). Kto w służbie Chrystusa straci życie, ten je właściwie zyskuje. Stąd „ewangelizacja życia”, oparta na prawie miłości, nie jest jakimś obcym rozumieniem kultury, ale ma na uwadze pełniejszy, bardziej integralny rozwój osobowości człowieka. Jednak dobro moralne – będąc głównym celem ludzkiego działania – może niekiedy stać się nawet przyczyną męczeństwa<sup>83</sup>.

Rozwój zaś musi włączać w siebie świadczenie miłosierdzia, które winno wynikać z motywów religijnych i ewangelicznych. Następnie winno ono być realizowane ze względu na człowieka jako osobę, dla którego miarą pełnego człowieczeństwa zawsze będzie Chrystus, Bóg wcielony, Słowo, które stało się Ciałem (por. J 1, 14). Słowo Przedwieczne, będąc od wieków u Ojca, będące Bogiem – przyjmuje ciało i staje się pełnym człowiekiem. Bóg w swoim Synu przełamał nieskończona przestrzeń między sobą a człowiekiem i światem. Przybycie Słowa na świat wyrażone nie tylko przez użycie określenia „ciało”, ale i w słowie „zamieszkało”, które oznacza właściwie

---

<sup>79</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 15.

<sup>80</sup> Por. Jan Paweł II, Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2002, Città del Vaticano 2001, nr 7; Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 3, 13, 14

<sup>81</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 16-21.

<sup>82</sup> KDK 41.

<sup>83</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 102-103.

„rozbiło namiot” (por. Wj 25,8; Lb 12,5; Ps 78,60)<sup>84</sup>. W Chrystusie i przez Chrystusa człowiek może poznać swoją pełną godność, a co więcej – ją odzyskać<sup>85</sup>.

Zatem skoro Bóg tak umiłował człowieka, nawet niezależnie od jego niewierności wobec Stwórcy, zawsze jego zbawienie pozostanie w centralnym wyzwaniu jakie przynosi miłość Boga (por. J 3,16-17)<sup>86</sup>. Ostatecznym źródłem zbawczej inicjatywy Bożej w Jezusie Chrystusie jest jego „agápe”, wszechobejmująca miłość do ludzi i świata. Zbawienie człowieka stało się motywem, dla którego Bóg stał się człowiekiem i dlatego Kościół ma obowiązek troski o wszechstronny rozwój człowieka ze względu na jego człowieczeństwo, które stało się w ziemskim pielgrzymowaniu miejscem zbawienia. Dopiero „Wcielenie Syna Bożego pozwala nam zobaczyć rzeczywistość owej ostatecznej syntezy, której umysł ludzki o własnych siłach nie mógłby sobie nawet wyobrazić”<sup>87</sup>. „Człowiek, odkrywając w sobie przynależność do Chrystusa i w Nim swoje wywyższenie do godności dziecka Bożego, lepiej rozumie także własną godność ludzką”<sup>88</sup>.

Niesienie pomocy potrzebującym w sferze materialnej i duchowej nie jest tylko dziełem chrześcijańskiego miłosierdzia, jakimś „caritas”, jakimś odruchem wrażliwości serca, ale jest wyrazem rozwiniętej kultury, która winna angażować całego człowieka. W konsekwencji wszelkie zagrożenie wobec praw człowieka, tak związanych z dobrami materialnymi jak i duchowymi, stanowi pogwałcenie podstawowych osoby ludzkiej<sup>89</sup>. Rezygnacja z fundamentu moralnego w życiu społecznym jest poważnym zagrożeniem dla demokracji, gdyż „autentyczna demokracja możliwa jest tylko w państwie prawnym i w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej”<sup>90</sup>.

Chrześcijaństwo konsekwentnie zawsze odwołuje się do „Osoby Chrystusa”, wcielonego Syna Bożego, jako adekwatnej miary rozwoju każdego

<sup>84</sup> Por. Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”, nr 136; Benedykt XVI, Encyklika „Spe salvi”, nr 49; Franciszek, Encyklika „Lumen fidei”, nr 30

<sup>85</sup> Por. KDK 22; Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 2; Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 8, 10

<sup>86</sup> Por. M.-E. Boismard, Le lavement des pieds (Jn XIII, 1-17), “Revue biblique” 71:1964, s. 5-24; R. Tremblay, L’”innalzamento” del Figlio, fulcro della vita morale, s. 41-44.

<sup>87</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”, nr 12.

<sup>88</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Dominum et Vivificantem”, nr 59.

<sup>89</sup> Por. Jan Paweł II, W imię przyszłości kultury. Do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.06.1980, w; Jan Paweł II, Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie, red. M. Radwan i inni, Rzym 1986, s. 64-81.

<sup>90</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Centesimus annus”, nr 46.

człowieka. To On objawił w pełni człowieka samemu człowiekowi. Spotkanie człowieka z Chrystusem owocuje nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem człowieka nad sobą samym<sup>91</sup>. Podnosi wartość osoby ludzkiej jako centralnego punktu odniesienia wszystkich działań indywidualnych i społecznych, także w posłudze humanizacji wartości miłosierdzia. Taki humanizm głosi Kościół, dla którego człowiek jest pierwszą i podstawową drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa<sup>92</sup>.

Takie rozeznanie wskazuje na konieczność dostrzegania roli Eucharystii, „która w najwyższym stopniu jest sakramentem tajemnicy paschalnej, stanowi centrum życia eklezjalnego”<sup>93</sup>. Przecież „tak, jak Kościół <<sprawia Eucharystię>>, tak <<Eucharystia buduje>> Kościół”<sup>94</sup>. Chodzi o ciągle nowe odkrywanie sensu i miejsca Eucharystii w wierze i misji Kościoła, którą będzie spełniał na pamiątkę Pana (por. Łk 22,19; 1 Kor 11,23). To polecenie Jezusa, aby uczniowie ponawiali w przyszłości Jezusowy gest rozdzielania chleba, przypominając sobie w ten sposób ową wspólnie spożywaną Ostatnią Wieczerzę (por. Dz 2,42-47; 20,7)<sup>95</sup>. Jako sakrament miłości ma ona swe odniesienia społeczne<sup>96</sup>. Eucharystia jest szkołą miłości, albowiem otwiera na przyjęcie miłości Boga i wzywa do wyrażenia jej Bogu i braciom: „prawdziwa cześć dla Eucharystii staje się z kolei szkołą czynnej miłości bliźniego”<sup>97</sup>.

<sup>91</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 10; Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 1; Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”, nr 60.

<sup>92</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 14, 21.

<sup>93</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Ecclesia de Eucharistia”, Città del Vaticano 2003, nr 3.

<sup>94</sup> Jan Paweł II, List apostolski „Dominicae cenaе”, Città del Vaticano 1980, nr 4. „Ofiara eucharystyczna jest <<źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego>> (KK 11). <<W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiające Ciało daje życie ludziom>> (DK 5)” (Jan Paweł II, List apostolski „Ecclesia de Eucharistia”, nr 1). Por. KKK 1324.

<sup>95</sup> Por. KL 106; E. Bianchi, Qu'est-ce que le dimanche? „Recherches de science religieuse” 93:2005, s. 27-51; J. Koperek, Eucharystia źródłem miłości miłosiernej, „Communio” 15:1995, nr 5, s. 73-93; B. Nadolski, „Trwajcie w dziękczynieniu”, „Communio” 14:1994, nr 3 s. 131-138.

<sup>96</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, Città del Vaticano 1993, nr 21; H. Schürmann, Abendmahlsbericht Lk 22,27-28 als Gottesdienstordnung, Gemeindeordnung, Lebensordnung, w: Ursprung und Gestalt, Düsseldorf 1970, s. 137-141.

<sup>97</sup> Jan Paweł II, List apostolski „Dominicae cenaе”, nr 6. „Eucharystia do tej wychowuje nas w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem, jaką wartość w oczach Bożych ma każdy człowiek, nasz brat i siostra, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje siebie samego pod postaciami chleba i wina” (Jan Paweł II, List apostolski „Dominicae cenaе”, nr 6).

W Wieczerniku padną znamienne słowa: „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13,15). Gest Jezusa zakłada obowiązek oddawania bliźniemu usług chrześcijańskiej miłości, domaga się miłości pokornie służącej<sup>98</sup>. Faktycznie trzeba pamiętać, że miłość wobec ubogich i będących na marginesie życia nie była jedynie przedmiotem przepowiadania Jezusa, ale nadała sens całemu Jego życiu. Przecież rozwiązaniem wszelkich problemów ludzkości jest miłość, nie słaba, nie teoretyczna, ale ta, której uczy sam Jezus Chrystus właśnie w Eucharystii. Staje On jako „miłość dająca się i poświęcająca”. Chodzi o to, aby w codziennym życiu wypełniane było to, co dokonuje się w Eucharystii<sup>99</sup>. Eucharystia „w naszej dziejowej wędrówce daje ona impuls i zasiewa ziarno nadziei w nasze codzienne zadania i obowiązki<sup>100</sup>”.

Miłość miłosierna niezależnie od tego, przez kogo jest realizowana – słabego czy bardziej rozwiniętego w sferze wiary i ducha jest darem. Ta realizowana i komukolwiek świadczona miłość posiada wartość humanizującego czynku człowieka wobec drugiego. Ona zbliża najpełniej do Chrystusa, który pierwszy nas umiłował. Mając na względzie to orędzie Kościoła, który niesie współodpowiedzialność za rozwój osoby ludzkiej<sup>101</sup>. Więcej, nie przestaje apelować o czynną miłość wobec potrzebujących i sam realizuje te dzieła, promując różne inicjatywy. Także sam prowadzi różne instytucje i dzieła.

Dlatego „im bardziej posłannictwo, jakie spełnia Kościół, jest skoncentrowane na człowieku, im bardziej jest (...) <<antropocentryczne>>, tym bardziej musi potwierdzać się i urzeczywistniać teocentrycznie, to znaczy być skierowane w Jezusie Chrystusie ku Ojcu. O ile różne kierunki dziejowe i współczesne prądy ludzkiej myśli były i są skłonne rozdzielać, a nawet przeciwstawiać sobie teocentryzm i antropocentryzm, to natomiast Ko-

<sup>98</sup> Por. R. Tremblay, *Voi, luce del mondo... La vita morale dei cristiani: Dio fra gli uomini*, s. 67-72; X. Léon-Dufour, *Lettura dell'Evangelo secondo Giovanni*, t. 3: *Gli adii del Signore* (cc. 13-17), Cinisello Balsamo 1998, s. 46-49; R. Tremblay, *Radicati e fondati nel Figlio. Contributi per una morale di tipo filiale*, s. 125-140

<sup>99</sup> Por. KKK 1328-1332.

<sup>100</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika „*Ecclesia de Eucharistia*”, nr 20.

<sup>101</sup> Chrystus jest przecież „w szczególny sposób obecny w ubogich, dlatego wobec nich Kościół winien stosować <<opcję preferencyjną>>. Poprzez tę opcję dajemy świadectwo o kształcie miłości Boga, o jego opatrności i miłosierdziu i w pewien sposób nadal rozsiewamy w dziejach ziarna Królestwa Bożego, które sam Jezus pozostawił w czasie swego ziemskiego życia, wychodząc naprzeciw tym, którzy zwracali się do Niego z wszelkimi potrzebami duchowymi i materialnymi” (Jan Paweł II, List apostolski „*Nuovo millennio ineunte*”, nr 49).

ściół, idąc za Chrystusem, stara się wnosić w dzieje człowieka organiczne i dogłębne zespolenie obojga<sup>102</sup>.

Kościół stara się czynić miłość miłosierną także wobec zagrożeń wojny, terroru, prześladowań i przemocy, w których właśnie biedni najbardziej cierpią i stają się w konsekwencji często jeszcze biedniejsi. Stąd „konieczna jest odnowa prawdy, jeżeli się nie chce, żeby jednostki, grupy i narody nie wątpliwy w siłę pokoju i nie zgadzały się na nowe formy przemocy. Przywrócić prawdę oznacza przede wszystkim nazwać po imieniu każdy akt przemocy”<sup>103</sup>.

Kościół wzywa do dialogu i współpracy na rzecz budowania świata bardziej sprawiedliwego, zwłaszcza w płaszczyźnie godności osoby ludzkiej i pokoju<sup>104</sup>. Promując różne inicjatywy na rzecz świadczenia miłosierdzia, Kościół widzi w nich także środki prowadzące do wewnętrznego oczyszczenia i odnowienia, które są tak bardzo potrzebne współczesnemu światu. „Chodzi tu o odzyskanie jasnego widzenia i bezstronności, a także wolności ducha, poczucia sprawiedliwości, poszanowania praw człowieka, poczucia równości, światowej solidarności bogatych i biednych, wzajemnego zaufania i braterskiej miłości”<sup>105</sup>.

Przecież, chyba nadal winna być aktualna maksyma biblijna, że miłość nigdy „nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą” (1 Kor 13, 6). „Niesprawiedliwość” jest tu antytezą „prawdy”. Człowiek posługujący się kłamstwem nie może być człowiekiem sprawiedliwym<sup>106</sup>. Ta ostatnia jest synonimem sprawiedliwości i oznacza właściwe dobre postępowanie moralne. Widok dobra u drugich powinien napełniać nas radością. Jednak ostateczna odpowiedź na pytanie o dobro może dać tylko Bóg, gdyż On „jeden jest dobry, a nawet jest Dobrem”<sup>107</sup>.

#### Zakończenie

Miłosierdzie miarą humanizmu, ono zawsze będzie miało miejsce w świecie, nawet jeżeli stawiać będziemy wobec niego pytania. Miłosierdzie

<sup>102</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, nr 1.

<sup>103</sup> Jan Paweł II, Prawda siłą pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1980, Città del Vaticano 1979, nr 3.

<sup>104</sup> „Nie ma pokoju, jeśli nie ma gotowości do szczerego i ciągłego dialogu” (Jan Paweł II, Prawda siłą pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1980, nr 9).

<sup>105</sup> Jan Paweł II, Pokój rodzi się z serca nowego. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1984, Città del Vaticano 1983, nr 3.

<sup>106</sup> Por. KDK 13.

<sup>107</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 9. Por. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, nr 18; Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, nr 11, 99, 114-117.

staje się i jest ważnym motywem ludzkiego życia, zwłaszcza kiedy sięga się do niezwykłego daru, jakim jest miłość miłosierna, miłości, która jest miłosierdziem. Tutaj niezbędne jest sięganie do zakorzenia miłości Boga w Jego realnym darze, który stał się twórczy, budujący i pozwala odkryć godność człowieka. Takie miłosierdzie winno być obecne w kulturze ludzkiej, w kulturze poszczególnych osób, w kulturze struktur i społeczności. „Co uczyniliście jednemu... Mnieście uczynili” (Mt 25, 40) będzie Chrystus nieustannie przypominał, motywując, aby w tym działaniu miłosierdzia, kultury był Jego motyw Jezusa, motyw Jego paschalnego przykładu, Jego zaangażowanej miłości. Miłosierdzie będzie zawsze miało humanizującą wartość, będzie kształtowało ludzkie serca i pozwalało człowiekowi na wydobywanie z siebie znamion, których w innych kontekstach działania i wydobywania z siebie nie jest w stanie osiągnąć. Tu miłość miłosierna, miłosierdzie Boże staje się prawdziwym humanizmem, w tym ludzkim darze odnajdywania siebie w miłosiernych relacjach do Boga, ludzi, świata i siebie samego.

### Streszczenie

Świat współczesny, mimo wielorakich kryzysów i w pewnym sensie nawet negacji, to jednak pyta o miłosierdzie w dzisiejszym świecie. Często stawiając je pod znakiem zapytania, wątpiąc w jego sens. Kiedy jest ono postrzegane jako miłość miłosierna zdaje się stawać się bardziej zrozumiałe, bliższe człowiekowi, zwłaszcza konkretnej osobie. Pełnym jednak praktycznym i zarazem ludzkim wyrazem jest miłosierdzie konkretnego człowieka zakorzenione w miłości Boga, w Jego miłosierdziu. W całości ludzkich aktywności ważne jest, aby miłosierdzie dostrzegać w całokształcie kulturowych działań człowieka. W takim rozeznaniu można dostrzec humanizującą wartość miłosierdzia. Zatem miłosierdzie jest szczególnie, a zarazem niezwykle ważną miarą prawdziwego humanizmu.

**Słowa kluczowe:** *miłosierdzie, humanizm, miłość, człowiek.*

## Mercy as a Measure of Humanism

### Summary

The world of today, despite multiple crises and negations, nevertheless asks about mercy in today's world. Often questioning it, doubting its meaning. When mercy is understood as merciful love, it seems to become more understandable, closer to a person, especially to a specific person. However, the full practical and human expression is the mercy of a specific man, rooted in God's love, in His divine mercy. In all human activities, it is important to see mercy in the entirety of human cultural activities. In such discernment one can perceive the humanizing value of mercy. Therefore, mercy is a special and at the same time extremely important measure of true humanism.

**Keywords:** *mercy, humanism, love, man*

### Bibliografia

- Barth M., Ephesians, Translation and Commentary on the Epistles to the Ephesians and to the Collossians, Edinburgh 1956,  
Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”, Città del Vaticano 2006,  
Benedykt XVI, Encyklika „Spe salvi”, Città del Vaticano 2007,  
Bianchi E., Qu'est-ce que le dimanche? “Recherches de science religieuse” 93:2005, s. 27-51,  
Boismard M.-E., Le lavement des pieds (Jn XIII, 1-17), “Revue biblique” 71:1964, s. 5-24,  
Bordoni M., La cristologia nell'orizzonte dello Spirito, Brescia 1995,  
Bosetti E., Il Figlio e i figli di Dio. Etica filiale del Nuovo Testamento, “Rivista di teologia morale” 36:2004, s. 227-245  
Durrwell F.-X., Cristo nostra Pasqua, San Paolo 2003,  
Feuillet A., Le caractère universal du jugement et la charité sans frontières en Mt 25,31-46, “Nouvelle revue théologique” 102:1980, s. 179-196,  
Franciszek, Adhortacja apostolska “Christus vivit”, Città del Vaticano 2019,  
Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”, Città del Vaticano 2018,  
Franciszek, Bulla “Misericordiae vultus”, Città del Vaticano 2015,

- Franciszek, Encyklika "Lumen fidei", Città del Vaticano 2013,  
Gnilka J., Il Vangelo di Matteo, t. 2, Brescia 1991,  
Jan XXIII, Encyklika „Pacem in terris”, Città del Vaticano 1963,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, Città del Vaticano 1988,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Ecclesia de Eucharistia”, Città del Vaticano 2003,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa”, Città del Vaticano 2003,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”, Città del Vaticano 1981,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Pastores gregis”, Città del Vaticano 2003,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Renonciatio et paenitentia”, Città del Vaticano 1984,  
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Vita consecrata”, Città del Vaticano 1996,  
Jan Paweł II, Bądźmy świadkami miłosierdzia, Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej, Kraków – Błonia, 18.08.2002, „L'Osservatore Romano” 23:2002, nr 9, s. 20-22,  
Jan Paweł II, Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna. Spotkanie z młodzieżą, Gdańsk – Westerplatte, 12.06.1987, „L'Osservatore Romano” 8:1987, nr 5 bis, s. 2-3,  
Jan Paweł II, Encyklika „Centesimus annus”, Città del Vaticano 1991,  
Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, Città del Vaticano 1980.  
Jan Paweł II, Encyklika „Dominum et Vivificantem”, Città del Vaticano 1986,  
Jan Paweł II, Encyklika „Evangelium vitae”, Città del Vaticano 1995,  
Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”, Città del Vaticano 1998,  
Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis”, Città del Vaticano 1978,  
Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris missio”, Città del Vaticano 1990,  
Jan Paweł II, Encyklika „Sollicitudo rei socialis”, Città del Vaticano 1987,  
Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, Città del Vaticano 1993,  
Jan Paweł II, List apostolski „Dominicae cenae”, Città del Vaticano 1980,  
Jan Paweł II, List apostolski „Nuovo millennio ineunte”, Città del Vaticano 2001,  
Jan Paweł II, List apostolski „Salvifici doloris”, Città del Vaticano 1984,  
Jan Paweł II, List apostolski „Tertio millennio adveniente”, Città del Va-



ticano 1994,

Jan Paweł II, Męczeńska krew św. Wojciecha naszym dziedzictwem. Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha, Gdańsk – Sopot, 5.06.1999, „L'Osservatore Romano” 20:1999, nr 8, s. 9-11,

Jan Paweł II, Nauka – sumienie. Przemówienie na Uniwersytecie Narodów Zjednoczonych, Hiroszima, 25.02.1981, „L'Osservatore Romano” 2:1981, nr 7, s. 18-19.

Jan Paweł II, Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2002, Città del Vaticano 2001,

Jan Paweł II, Nie pozwólcie, aby niszczone waszą przyszłość. Spotkanie z młodzieżą, Asunción, 18.05.1988, „L'Osservatore Romano” 9:1988, nr 6, s. 25-26,

Jan Paweł II, Pokój rodzi się z serca nowego. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1984, Città del Vaticano 1983,

Jan Paweł II, Pomagajmy młodemu budować fundament pod ich przyszłe życie. Homilia podczas Mszy św. Łowicz, 14.06.1999, „L'Osservatore Romano” 20:1999, nr 8, s. 89-91,

Jan Paweł II, Prawda siłą pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1980, Città del Vaticano 1979,

Jan Paweł II, Przebacz, a zaznasz pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1997, Città del Vaticano 1996,

Jan Paweł II, Przekroczyć próg nadziei, Lublin 1995,

Jan Paweł II, W imię przyszłości kultury. Do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.06.1980, w; Jan Paweł II, Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie, red. M. Radwan i inni, Rzym 1986, s. 64-81.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002,

Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania „Donum vitae”, w: W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, s. 360-385.

Koperek J., Eucharystia źródłem miłości miłosiernej, „Communio” 15:1995, nr 5, s. 73-93,

Légasse S., E chi e il mio prossimo? Studio sull'oggetto dell'agape nel Nuovo Testamento, Roma 1991,

Légasse S., Le procès de Jésus, t 2: La passion dans les quatre évangiles, Paris 1995,

Légasse S., L'étendue de l'amour interhumain d'après le Nouveau Testa-

ment: limites et promesses, "Revue théologique de Louvain" 8:1977, s. 146-163

Léon-Dufour X., *Lettura dell'Evangelo secondo Giovanni*, t. 3: Gli addii del Signore (cc. 13-17), Cinisello Balsamo 1998,

Mastalska D., *Gdy cierpienie mnie przerasta*, Kraków 2008,

Nadolski B., „Trwajcie w dziękczynieniu”, „Communio” 14:1994, nr 3 s. 131-138.

Paweł VI, Encyklika "Humanae vitae", Città del Vaticano 1968,

Rahner K., *Das Christentum und der "Neue Mensch"*, w: *Schriften zur Theologie*, t. 5, Einsiedeln 1964, s. 149-168,

Rahner K., *Über die Einheit von nächsten un Gottesliebe*, w: *Schriften zur Theologie*. T. 6, Einsiedeln 1965, s. 278-295.

Ratzinger J., *Elementi di teologia fondamentale*, Saggi sulla fede e sul ministero, Brescia 1986,

Reynier Ch., *La bénédiction en Éphésiens 1,3-14. Élection, filiation, rédemption*, "Nouvelle revue théologique" 118:1996, s. 182-199,

Schnackenburg R., *Il Vangelo di Giovanni*, t. 1, Brescia 1973,

Schürmann H., *Abendmahlsbericht Lk 22,27-28 als Gottesdienstordnung, Gemeindeordnung, Lebensordnung*, w: *Ursprung und Gestalt*, Düsseldorf 1970, s. 127-151,

Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety i deklaracje, Poznań 2002, s. 193-208,

Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów „Presbiterorum ordinis”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety i deklaracje, Poznań 2002, s. 478-508,

Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety i deklaracje, Poznań 2002, s. 526-606,

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety i deklaracje, Poznań 2002, s.

Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety i deklaracje, Poznań 2002, s. 48-78,

Tremblay R., *La figura del buon samaritano, porta d'entrata nell'enciclica di Benedetto XVI "Deus caritas est"*, "Studia moralia" 44:2006, s. 393-409.

Tremblay R., *L' "innalzamento" del Figlio, fulcro della vita morale*,

Roma 2001,

Tremblay R., „Ma io vi dico...” L'agire eccellente, specifico della morale cristiana, Bologna 2005,

Tremblay R., „Prendete il mio giogo”. Filiazione e morale, “Lateranum” 72:2002, s. 305-318,

Tremblay R., Radicati e fondati nel Figlio. Contributi per una morale di tipo filiale, Roma 1997,

Tremblay R., Voi, luce del mondo... La vita morale dei cristiani: Dio fra gli uomini, Bologna 2003,

Warnach V., Liebe, w: Bibeltheologisches Wörterbuch, wyd. J. B. Bauer, t. 2, Graz – Wien – Köln 1967, s. 940-962.

Winniger P., I ministeri dei diaconi nella Chiesa d'oggi, w: La Chiesa del Vaticano II. Studi e commenti intorno alla Costituzione dogmatica “Lumen Gentium”, wyd. G. Baraúna, Firenze 1965,

Witczyk H., Dylus A., Sprawiedliwość, w: Słownik Teologiczny, t. 2, red. A. Zuberbier i inni, Katowice 1989, s. 260-266.

